Biuletyn Gospodarczy

31 X 1942 w 11 (7?)

Rok I | Warszawa [illegible] 1942 r. | Nr [illegible]

"DEUTSCHE [illegible]" W GENERALNEJ GUBERNII

Niemcy uchodzą za mistrzów organizacji. Nawet najzacieklejsi [illegible] nie odmawiają im autorytetu [illegible] wzory niemieckie [illegible] uznawane i przez ich [illegible] przeciwników [illegible] organizacyjnych Niemiec jest [illegible] akcji [illegible] dziennej potrzeby i ich [illegible] między ludność [illegible] nia i odzianie ludności [illegible] oraz zaczęcie [illegible] problemem zagadnienia [illegible] rozwiązane zostało w sposób następujący:

[illegible] wytwarzanych artykułów spożywczych i włókienniczych ujęta [illegible] stała przez państwo [illegible] dokonywa się [illegible] prywatnych [illegible] tak daleko idące kor[illegible] przemysłowych, [illegible] jednak [illegible] tak daleko idące [illegible] państwa, że nabierają one charakteru [illegible] instytucyj [illegible] urządzeń, [illegible] armii [illegible] Osobny aparat rozdzielczy [illegible] organizacyj paramilitarnych [illegible] system kartkowy. [illegible] oparając się o system [illegible] reglamentacja cen, [illegible] wytwórczej i [illegible] żądanych od konsumenta. W ten sposób – przy równoczesnym [illegible] kosztów [illegible] i wszystkich [illegible] mania – także system [illegible] obramowania i protesz[illegible] nie pozwala na jego [illegible] żadnej, mimo iż [illegible] już [illegible] naturalna [illegible] i [illegible] jak zwiedło [illegible] [illegible] się mocno [illegible] jak zwiedło rozluźnia.

System ten, pomyślany dla [illegible] obszaru [illegible] Niemiec, zwłaszcza w okresie wojennym, [illegible] i [illegible] podbijane kraje, oczywiście z uwzględnieniem nie ich własnych, ale niemieckich potrzeb gospodarczych. [illegible] on został i w Generalnym Gubernatorstwie, [illegible] w sposób [illegible] demonstrujący naocznie [illegible] organizacyjnych [illegible] że dobra opinia o niemieckich [illegible] organizacyjnych [illegible] już do przeszłości.

[illegible] funkcjonuje niemiecki system gospodarczy w G.G.? Istnieje [illegible] waluta, złoty, [illegible] na poziomie nawet wyższym od przedwojennego [illegible] rozrachunkowa. Istnieje najściślejsza reglamentacja cen, [illegible] [illegible] nowymi, nawet zupełnie [illegible] produkcji i [illegible] przedwojenny [illegible] cen. Istnieje [illegible] doprowadzone do [illegible] swój aparat [illegible] wszystko to, co im jest potrzebne. [illegible] istnieje natomiast [illegible] ludności w [illegible] tego systemu [illegible] lub właściwie [illegible] [illegible] cały system [illegible] "deutsche [illegible]" [illegible] [illegible]

Dopóki w systemie niemieckim obywatel ze zreglamentowaną płacą mógł za nią nabyć ściśle i szczupło określone,ale do życia wystarczające dobra -i usługi, marka mogła utrzymywać się na zreglamentowanym poziomie.Dziś wobec redukcji przydziałów - zaczyna to zawodzić już w samych Niemczech - tymbardziej zaś zawiodło w Generalnej Guberni.Żywnościowe potrzeby aryjskiej ludności nieniemieckiej zaspokajane są tu w ramach systemu niemieckiego w 15-20% fizjologicznie do życia niezbędnego minimum.Jeszcze gorzej jest ze sprawą odzieżową.Ponieważ żadne ustawodawstwo nie ma dość autorytetu i siły, by zmusić ludność do dobrowolnego poddania się śmierci z głodu i chłodu, wytwarza się samoobrona w postaci rynku wolnego, zaspokajającego pozostałe 85% potrzeb żywnościowych,odzieżowych, opałowych itd.Rynek ten posługuje się tąsamą walutą - złotym.Ponieważ jednak działa poza systemem sztucznych podpór i ramek, nadających sztywność złotemu oficjalnemu, ponieważ połączony jest z elementem olbrzymiego ryzyka, wynikającego z represji urzędowych, ponieważ operować musi niesłychanie drogim aparatem transportowym - przewóz towaru najmniejszą drobnicą dla przeniknięcia sieci oficjalnej kontroli policyjnej - ponieważ operuje wreszcie podażą znakomicie ograniczoną przez wysysanie łatwiej uchwytnych partyj towaru przez aparat reglamentacyjny - wytwarza się zupełnie samoistny i nowy poziom cen i zupełnie nowa wartość pieniądza.Złoty obiegowy jest wart nie wyżej jak 5 gr. parytetowych i w tym samym stosunku znajduje się poziom cen wolnych do oficjalnych.

Obecna drożyzna wolnego rynku nie jest więc wynikiem jakiejś makabrycznej ofensywy elementów spekulacyjnych na kieszeń biednego obywatela. przed którą go chcą uchronić troskliwe władze okupacyjne.Jest ona wyłącznie wynikiem załamania się niemieckiego systemu gospodarczego przez świadome uczynienie w nim wyłomu na odcinku zaopatrzenia ludności cywilnej.

Nie jedna zresztą drożyzna jest wynikiem tego zaniedbania.Ten sam instynkt życiowy nakazuje starać się o zwiększenie podaży na wolnym rynku.Dzieje się to przez coraz to silniejszą poprostu kradzież towaru reglamentowanego,którą popełniają wszyscy, którzy z tym towarem mają do czynienia.Cały do perfekcji doprowadzony system fałszywej księgowości,całe zagadnienie masowej korupcji i łapownictwa - to wszystko sposoby na obejście wyroku śmierci, jaki niemiecki system gospodarczy wydał na ludność nieniemiecką podbitej Polski i innych krajów.Że w takiej atmosferze wyżywa się i czysta spekulacja,grają najgorsze instynkty chciwości i deprawacji - o tym nie warto i wspominać.Nie one jednak są przyczyną zła.Są one tylko i wyłącznie jego objawem wtórnym

Władze okupacyjne widzą, oczywiście,całe bankructwo swego systemu,widzą korupcję,wkradającą się do własnych szeregów,widzą demoralizację własnego sztabu urzędniczego.Walczą z tymi objawami tym,co prymitywna psychika germańska zawsze uważała za radykalne lekarstwo:terorem, zaostrzonymi represjami,batem, który coraz częściej musi ugodzić nie tylko niewolnika,ale i nadzorującego go nadczłowieka z szeregów narodu wybranego.Jednakże obserwacja wykazuje,że każdy rok wojny odsłania coraz głębsze luki systemu i coraz silniejsze kary nie mogą opanować zjawiska całkowitego przesunięcia się punktu ciężkości na nielegalny rynek wolny.

Czy to bankructwo systemu jest przeoczeniem i potknięciem się geniuszu organizacyjnego Niemiec,czy też czynem, popełnionym z premedytacją ? Tępe biurokraty z dystryktów,niezdolne do samodzielnego myślenia, są święcie przekonane,że to wyłącznie sabotaż buntowniczych elementów polskich,które poskromić trzeba z germańską siłą i brutalnością.Nie ulega jednak wątpliwości,że ta luka w systemie gospodarki niemieckiej pozostawiona została przez właściwych jej kierowników z całą premedytacją. Dla ludności,skazanej na śmierć głodową,gdyby chciała ograniczyć się

dla posiadaczy pojazdów mechanicznych, wozów przyczepnych i rowerów. Obszerne to rozporządzenie zawierające 42 szczegółowych paragrafów reguluje wszystkie kwestie związane z posiadaniem i używaniem pojazdów.

Równocześnie wydane zarządzenie wprowadza z dn. 1 stycznia 1943 r. nowe znaki rejestracyjne dla pojazdów mechanicznych, a mianowicie dla okręgu Kraków - Ost I; Lublin - Ost II; Radom - Ost III; Warszawa - Ost IV; Galicja - Ost V, ostemplowane stemplem urzędowym.

Zarządzenie Nr. 1 "o papierze i towarach papierowych" reguluje począwszy od 15 października 1942 produkcję papieru i tektury, które wymaga specjalnego zezwolenia.

Inne zarządzenia ustalają maksymalne ceny za stary papier i regulują handel tym papierem.

Rozporządzenie "o wykonaniu pilnych zamierzeń budowlanych Kolei Wschodniej" na podstawie którego Dyrekcja Kolei może zajmować nieruchomości, obejmować w posiadanie, usuwając obecnych posiadaczy.

Zarządzenie Nr. 4 reguluje w sposób szczegółowy dostawę, nabywanie i zużycie metali i wyrobów metalowych, zaś zarządzenie Nr. 5 sprawę trzymania na składzie metali i wyrobów metalowych. Zarządzenie powyższe ma się stosować od 1 października 1942 pomimo, że ogłoszenie ich nastąpiło w dzienniku urzędowym dopiero 17 października.

Rozporządzenie z dn. 5 października 1942 r. o utworzeniu Centrali do spraw hodowli koni pełnej krwi i wyścigów w Gen. Gub. uchyla moc obowiązującą polskiej ustawy o wyścigach konnych z dn. 22 czerwca 1925 r. i wprowadza nowe przepisy wzorowane na niemieckich.

II. SERWIS ARTYKUŁOWY.

Wieś polska na nowych szlakach.

To, co przeżywa obecnie wieś, da się chyba tylko porównać z okresem, następującym po wojnach krzyżowych, które się stały punktem zwrotnym w rozwoju handlu światowego, bez woli zresztą inicjatorów. Z pogromu naszej armii wieś umiała wyciągnąć olbrzymie korzyści materialne: krótko mówiąc obłowiła się nie gorzej, niż okupanci. Broń /do dziś dnia używana przez bandytów/, uprząż, skóry, podkowy, koce, odzież, buty, nieprzebrane zapasy żywności, porzucone na terenach, gdzie odbywał się ostatni akt naszej tragedii, wszystko to nietylko stało się podstawą utrzymania na długie miesiące ale niejako kapitałem obrotowym w niesłychanie szybko rozwijającym się handlu wiejskim.

Początkowo wymiana odbywał się w granicach wioski lub gminy, prędko jednak przekroczyła granice powiatów a z chwilą uruchomienia pierwszych pociągów, dotarła nawet do odległych miast. Chłop z południowej lubelszczyzny, dla którego dotąd małomiasteczkowy jarmark był wielkim ewenementem, wiózł do Warszawy wór tytoniu a za zdobyte pieniądze szmuglował z Łodzi "towar". W niebywałym ścisku, pod razami kolb i bykowca, czasem w ogniu plutonu egzekucyjnego, rodził się wiejski handel. Dla handlu chłop zaniedbał ziemię, często rodzinę. Niewątpliwie, zrodził się on z potrzeby poprawy bytu, ale na gruncie tym rozwinęła się jakaś szczególna pasja, potrzeba hazardu, poznanie szerszego świata, pchające tylu ochotników na roboty do Niemiec. Jest w tym i coś z rewanżu za biedę lat kryzysowych, za upokorzenia po urzędach /o czym chłopu jeszcze trudniej może zapomnieć, niż o biedzie/ za tę ciasnotę i brak szerszego oddechu, jaki towarzyszył przedwojennemu przeludnieniu wsi. Lepiankę, w której dotąd chłop żył, skruszył własnymi rękami. Z tym musimy się liczyć na przyszłość.

Oczywiście, w handlu utrzymują się raczej jednostki: ogół spłynie do dawnego koryta pracy na roli. Ale jak jedni, tak drudzy nie zapomną łatwo przeżytych chwil, kiedy żyli pełniejszym, aktywniejszym życiem. Jest to zresztą wielka nasza zdobycz, wkład, którego nie wolno zmarnować. Musi być więc już dziś uwzględniony w planie wielkich reform na przyszłość. Na nic się już dziś nie zda tamowanie dopływu nowych sił do handlu; na nic zamknięcie w mikrokosmosie ledwie wegetujących gospodarstw rolnych, według przedwojennych recept. I reforma handlu i reforma rolna musi uwzględnić te przemiany, jakie przeszła ludność wsi i tak bliska jej z racji pracy na roli, ludność małych miasteczek.

Z Małopolski Wschodniej.

Powierzchownie polskość w Małopolsce Wschodniej widocznie odżyła, przynajmniej w porównaniu z analogicznym okresem roku zeszłego, kiedy to nawet w napisie i mowie trudno było doszukać się tutaj polskości. Dzisiaj pod tym względem znacznie się poprawiło i są już nawet dziedziny jak np. hodowla koni i wyścigi konne we Lwowie, których środowisko składa się niemal w stu procentach z Polaków. Te zewnętrzne przemiany pozostają niewątpliwie w związku z coraz większym oziębieniem się stosunków niemiecko-ukraińskich. W szeregu przedsięwzięć władze niemieckie wolą posługiwać się Polakami, jako elementem kulturalnie wyższym i inteligentniejszym. Ukraińcami w gruncie rzeczy Niemcy głęboko pogardzają, podobnie jak Litwinami i być może dlatego używają ich do najbardziej poniżających zadań. Nie tylko w woj. lwowskim, ale i tarnopolskim a nawet stanisławowskim, element polski coraz milej jest widziany przez władze niemieckie na każdym polu pracy.

W sytuacji rolnictwa, oraz w zakresie stosunków aprowizacyjnych, po bardzo ciężkim okresie roku 1941/42 nastąpiła obecnie pewna poprawa. Zbiory wypadły na ogół nieźle, a ponieważ wyznaczone kontyngenty nie są tak dotkliwie rujnujące jak w innych dzielnicach Polski ludność wiejska nieco odetchnęła. Kontyngenty zbożowe ściąga się w wysokości od 5 do 9 q zboża z 1 ha obsianego. Również kontyngenty bydła, jaj, mleka nie są ponad miarę wygórowane. Terror gospodarczy nie jest tu jak gdzieindziej zjawiskiem powszechnym a spółdzielczość ukraińska nader umiejętnie umie chronić swych współziomków od zbyt daleko sięgających zakusów niemieckich.

Pomimo pewnej poprawy w dziedzinie stosunków gospodarczych nienawiść do okupacji niemieckiej coraz bardziej się wzmaga. Nastroje polityczne uległy również głębokim przemianom. Społeczeństwo polskie zbyt dotkliwie przetrzebione w swych najlepszych elementach w dalszym ciągu jest sparaliżowane. Nic też nie wróży, aby na tych terenach polski ruch wyzwoleńczy miał samodzielnie jakiekolwiek szanse powodzenia. Pod tym względem sytuacja przedstawia się o wiele gorzej, aniżeli w r. 1918 zwłaszcza na odcinku młodzieży. Społeczeństwo ukraińskie przeżywa również poważny kryzys depresji i zawiedzionych nadziei w oparciu się o Niemcy. Niemniej coraz powszechniej konsoliduje się wokół wyzwoleńczego ruchu t. zw. Bandery. Jest to jedyny, poważny ruch polityczny propagujący zjednoczenie się ukraińców i bezwzględną walkę zarówno z Rosją sowiecką, III Rzeszą jak i Polską. Swe nadzieje opiera ten ruch na walce samodzielnej i rzekomo poparciu Stanów Zjedn. O ile nienawiść Ukraińców do Niemców coraz bardziej się pogłębia o tyle w stosunku do Polaków właściwie nic się nie zmieniło. Nawet dwukrotna okupacja i przykre doświadczenia toczącej się wojny niczego nie nauczyły Ukraińców w ich nieprzejednanym stosunku do Polski. Szerokie masy chłopskie wprawdzie widocznie tęsknią do dawnych stosunków polskich, niemniej przywódcy ukraińscy nawet obecnie nie chcą porozumienia polsko-ukraińskiego.

Niemcy narodem obumierającym

Zapotrzebowanie niemieckiego życia gospodarczego na praktykantów z ukończoną szkołą zawodową wyniosło w r. b. 653.000 / w r. ub. 627.000/, podczas gdy liczba kandydatów spadła w porównaniu do r. ub.: wynosi tylko 426.3000. Ten niedobór narybku fachowego nie jest spowodowany wojną. Jest to zjawisko stałe, mające swe źródło w małej liczebności roczników wchodzących w życie praktyczne; liczba mężczyzn w wieku 18- 20 lat oceniona jest następująco /tys./ 1939 - 1.189, 1942 - 1.025, 1945 - 971, 1950 - 850, 1952 - 814. Większość młodzieży pragnie pracować w przemyśle i rzemiośle mechanicznym, gdzie liczba zgłoszeń przewyższa liczbę miejsc, dużo też jest zgłoszeń koniunkturalnych, do przemysłu żywnościowego. Natomiast rolnictwo - pomimo propagandy i perspektyw "kolonizacyjnych" na ziemiach polskich - nie pociąga młodzieży niemieckiej. Liczba uczni w szkołach rolniczych wyniosła 82.000, podczas gdy dla zaspokojenia zapotrzebowania starej Rzeszy - powinno ich być około 300000.

Propaganda niemiecka głosi, że Niemcy są krajem przeludnionym, potrzebującym przestrzeni i mianowicie przestrzeni dla kolonizacji rolniczej. W rzeczywistości przyrost naturalny stale nie wystarcza dla trwałego utrzymania liczebności narodu i stale trwa "Drang nach Westen", będący geograficznym przejawem pędu ze wsi do miast. Nawet radykalne metody nar. socjalistyczne nie mogą przełamać tych procesów żywiołowych. Stąd wniosek: w razie swego zwycięstwa Niemcy będą musieli wprowadzić pracę

niewolniczą narodów podbitych; w razie przegrania, usunięcie ich z ziem nadodrzańskich będzie zjawiskiem politycznym najzupełniej zgodnym z istniejącym układem sił ludnościowych.

Niebezpieczeństwo inflacji.

Niemiecka propaganda gospodarcza stara się przedstawić szereg zarządzeń aliantów i w krajach neutralnych jako inflację. Jest to znany trick: "trzymaj złodzieja". Należy zasadniczo stwierdzić, że sytuacja gospodarcza aliantów jest daleka do tego stanu rzeczy, który jak wiemy, poważnie zagraża duszącej się w objęciach "osi" Europie. Poza Europą mamy wszędzie, ilustrowane zresztą obficie przez niemieckie pisma gospodarcze, cyframi objawy wysokiej koniunktury. Świat, a zwłaszcza Stany Zjednoczone, podczas gdy Europa przygotowywała się do wojny, nie miał dobrych odbiorców, brak było też impulsów inwestycyjnych. Wojna wywołała te impulsy. W tym, co nazywamy produkcją wojenną, bardzo poważną część stanowią nowe inwestycje: związane z zaopatrzeniem armii z jednej strony, ale z drugiej dokonywane w celu uchwycenia nowych źródeł surowców, zastosowania nowych metod produkcji, m.in. surowców zastępczych, wykorzystania istniejących sił roboczych. Sprowadzają one powiększenie potencjału gospodarczego państw wojujących. Po stronie niemieckiej widzimy te same dążenia, wywoływane głównie brakiem rąk do pracy /mechanizacja produkcji np. górniczej/, koniecznością przemieszczenia przemysłów i brakiem surowców /surowce zastępcze/. Oczywiście, ze znanych przyczyn ta działalność inwestycyjna Niemców nie może być znaczna, aczkolwiek doprowadzi ona do rozbudowy niektórych działów przemysłu na naszych terenach. Jeśli chodzi o Stany Zjednoczone to tam, o ile produkcja i ruch budowlany nowego aparatu wytwórczego wyniosły łącznie w r.1938 9,2 mrd.dol., o tyle w r.1941 - 23,4 mrd.dol. Produkcja dóbr trwałej konsumcji wzrosła tam z 5,8 mrd dol. do 10,0 mrd. dol. Cała kapitalizacja wzrosła z 15,2 do 37,9 mrd.dol.- Oczywiście w tychże Stanach Zjedn. liczba bezrobotnych spadła z 11,5 do 3,5 mln.osób. Taki silny proces inwestycyjny musiał wywołać gwałtowne polepszenie koniunktury i powiększenie dochodu społecznego. W związku z tym też silny dynamiczny wzrost zarobków robotniczych, płac, cen dóbr konsumcyjnych i żywności. Dla kierowników gospodarki St.Zjedn. powstała istotnie trudność: zahamowanie tej koniunktury na odcinku prywatnym. Poto, aby wzmocnić rozmiary produkcji materiału wojennego. Dlatego też należało wydać szereg zarządzeń, walczących z tym "przerostem koniunktury", do których należą pewna stabilizacja płac, cen żywności, rzadko racjonowanie spożycia, lub zakazy produkcji, np. samochodów na cele renowacji taboru. Jednak znaczna część wydatków wojennych pokrywają i tu podatki /w Anglii 40%/, i rozwój sytuacji nie może posiadać żadnych cech inflacyjnych, dopóki istnieją / o tym wiemy ze źródeł niemieckich/ tu i tam znaczne niewykorzystanie rezerwy rąk do pracy. Odwrotnie, brak tych rezer i surowców stwarza w Niemczech wielkie niebezpieczeństwo przerodzenia się istniejącej potencjalnej inflacji w prawdziwą typową. Propaganda niemiecka idzie tak daleko, że dopatruje się inflacji na Islandii. W związku z utworzeniem tam bazy i punktu przeładunkowego, ludność tamtejsza korzysta z nieznanego dobrobytu - wzrosły bowiem jej zarobki. Ale dlaczego ten dobrobyt ma być inflacją - o tym wiedzą tylko Niemcy, nie licząc się jednak z tym, że ich stan "ukrytej inflacji" nie daje już żadnych nawet złudzeń dobrobytu.

III. WIADOMOSCI Z III REZSZY I ZAGRANICZNE

Cyfry, które świadczą o braku wzajemności.

Europe - Kabel Nr.72/42 podaje liczby, które najlepiej objaśniają obecną sytuację obywateli państw nieprzyjacielskich w Stanach Zjedn. Mianowicie z 263.930 zarejestrowanych obywateli niemieckich aresztowano 2.073 internowano 992. Z 599.111 japończyków aresztowano 4.784 internowano zaś 2.073. Z 47.963 Włochów aresztowano 506 internowano 198.

Podajemy te liczby, które są niezwykle interesujące ze względu na całkowicie odmienny sposób postępowania Niemców nie mówiąc już o obywatelach krajów okupowanych, których losy inaczejby wypadły, gdyby zasada wzajemności była ściśle stosowana na tym odcinku. Niestety jest inaczej i brak jest naturalnego hamulca dla niemieckiego systemu terroru. Można tylko zazdrościć obywatelom niemieckim ich sytuacji w Stan.Zjedn.

Zdolność eksportowa Ukrainy.

W berlińskim rejestrze handlowym wpisano firmę p.n."Kohlen-Kontor Donez-Ukraine GmbH",za kapitałem 50.000 RM. Przedsiębiorstwo to przyjmuje wydobycie i obrót węglem na zdobytych obszarach rosyjskich,poza tym należy do jego zadań organizacja importu na Ukrainę węgla kamiennego i brunatnego,koksu i brykietów. Rzuca to nowe światło na informacje o rzekomych dostawach węgla kamiennego do Rzeszy.Na polskich kolejach nie widzi się zupełnie takich transportów,natomiast stale ciągną pociągi z węglem na wschód.

Dług państwowy Rzeszy.

W końcu czerwca 1942 dług państwowy Rzeszy wynosił już 152,7 miliardów RM.

Przeniesienie Zakładów Kruppa z Essen.

Jak się dowiadujemy,zakłady fabryczne Kruppa w Essen zostały przeniesione i są czynne w Witkowicach na Śląsku czeskim.

Zatrudnienie sił roboczych z krajów okupowanych.

Zgodnie z zarządzeniem Nr.10 z dn.22.8.42 pełnomocnika generalnego dla zatrudnienia w Rzeszy,dot.sił roboczych z krajów okupowanych, należy przy zatrudnianiu tych sił dbać o celowość ich przydziałów do prac różnego rodzaju. Przede wszystkim więc należy ich kierować do pracy nad zaopatrzeniem wojska, następnie do przemysłu wojennego w Rzeszy,poza tym do pracy w aprowizacji i na roli,wreszcie do pracy w przemyśle niewojennym w Rzeszy, i na ostatku do pracy w przemyśle na potrzeby ludności krajów okupowanych.

Warunki pracy mają odpowiadać istniejącym w Rzeszy,tydzień pracy ma wynosić najmniej 54 godziny,dopuszczalna jest przymusowa praca w niedziele i święta, należy też wprowadzać akordową płacę."Brak dyscypliny na miejscu pracy należy surowo karać".

Przedłużenie umowy cukrowej.

Z oburzeniem donoszą Niemcy o przedłużeniu międzynarodowej umowy cukrowej do 31.8.1944,podpisanej przez 14 państw. Jak wiemy, jednym z celów tej umowy było zagwarantowanie możliwości rozwojowej dla produkcji cukru buraczanego. W ostatniej umowie,podpisanej w r.1937 brało udział 22 państwa. Wobec wojny, interesy kontynentalno-europejskiej produkcji cukru nie będą brane pod uwagę aż do 31.8.1944. Nie widząc własnej winy rozpasania wojennego,Niemcy próbują udowodnić,że przedłużenie umowy jest prawnie nieważne, aczkolwiek o ważności umowy decydują strony kontraktujące. Jeszcze jeden przyczynek do dobrobytu w "Nowej Europie".

Jubileusz prac normalizacyjnych.

W Niemczech obchodzi się obecnie 25-ciolecie prac normalizacji wytworów przemysłowych. Drogą 54 zarządzeń wprowadzono ustawowo 1450 norm z zaprojektowanych 7700. Te niewątpliwie dodatnie wyniki prac na tym polu są do podkreślenia, wobec naszego tak skromnego dorobku.

Skutki zmniejszenia wydobycia węgla we Francji.

Jak wynika ze sprawozdania w "Das Reich",wydobycie węgla w 1941 r.we Francji wynosiło tylko 40 mln.tonn,wobec 46,5 mln. ton w r.1939 i 53,9 mln.ton w roku dobrej koniunktury 1930. Brak paliwa pędnego i suche lato ograniczały ponadto produkcję energii pędnej innego rodzaju. Zniżka wydobycia dotyczy w większym stopniu północnych kopalń w okupowanej Francji. Zmusiło to do ograniczenia produkcji o 25% w 8000 zakładach, nie pracujących dla gospodarki wojennej Rzeszy, poza tym ludność nie dostanie opału na zimę. W celu wzmożenia wydobycia węgla zastosowano szereg znanych zarządzeń. Są to "objawy zmęczenia u ludzi i w materiale, które w ciągu wojny z nieodpartą siłą występują na wszelkich odcinkach".Wstrzymanie żeglugi przybrzeżnej zmusza nadto do

przeprowadzenia elektryfikacji kolei Paris-Lyon-Marseille.

Sprawiedliwsza polityka podatkowa w Anglii.

W polityce podatkowej Anglii wyraźnie zaznacza się dążenie do zmniejszenia różnic w rodziale dochodu społecznego. Jak wskazują statystki wymiaru podatku dochodowego, osiągnięto w tym kierunku znaczne rezultaty. Tak więc, w r.1938/39 dochód brutto 100 000 Ł opodatkowano w 67%, w r.1941/42 w 94%, dochód 10 000 Ł rocznie był podatkowany w 42%, obecnie w 69%, przy dochodzie brutto 2000 Ł podatek wynosił 18%, obecnie zaś 39%. Suma dochodu netto w miarę wzrostu dochodu brutto podnosi się z 1224 Ł /przy 2000 Ł dochodu brutto/ do 5905 Ł /przy 100 000 Ł dochodu brutto/. Ciężar wojny spada więc poważnie również na barki klas posiadających, co oczywiście odpowiada sprawiedliwości społecznej.

Centralizacja zakupu wełny.

Na mocy zawartej międzyaliancki umowy Anglia centralizuje w swych rękach zakup wełny obecnie i na okres 3 lat po wojnie. Ta centralizacja i monopolizacja zakupu ma na celu niedopuszczenie do wzrostu cen wełny, która stanowi jeden z poważniejszych elementów kosztów utrzymania. Specjalnie po wojnie należy się liczyć ze wzrostem zapotrzebowania na ten surowiec, który zaspokają periodycznie powtarzającą się potrzebę odzieży.

Ograniczenie wypłat premiowych.

Ponieważ przemysł niemiecki starał się obejść zakaz podnoszenia płac przez wypłatę premii specjalnych za projekty ulepszeń w metodzie produkcji pełnomocnik Rzeszy do spraw zatrudnienia wydał przepis, ustalający, że w ciągu roku najwyżej 5% personelu może uzyskać wypłatę tych premii.

Srebro na cele przemysłowe.

Ponieważ srebro w technice może zastępować cynę, miedź, nikiel i mosiądz, zgromadzone przez zakupy Skarbu Stanów Zjednoczonych zapasy srebra są używane obecnie do celów technicznych. Popyt przemysłowy na srebro przemysłu amerykańskiego szacuje się obecnie na 80 mln.uncji; ma on wzrosnąć do 125 miln.uncyj. To zwiększenie zużycia srebra / i przeprowadzona częściowo jego remonetyzacja/ doprowadziła ostatnio do podwyższenia oficjalnej ceny zakupu z 35 3/8 ctr za uncję do 45 ctr. Meksyk, produkujący 80 miln, uncji i dostarczający je Stanom Zjedn.uzyska z tego tytułu dodatkowo 6 mln.Ł dochodu.

Argentyńska flota handlowa w dyspozycji Stan.Zjedn.

Na marginesie wiadomości, że St.Zjedn.żądają od Argentyny przekazania do ich dyspozycji 90% floty handlowej argentyńskiej og.pojemności 140.000 ton, i że dyskusja toczy się raczej o koszty przewozu, stwierdza pismo gospodarcze niemieckie:"Daje jednak do myślenia to, że amerykańska propaganda coraz silniej daje się odczuwać w Buenos Aires, i że przede wszystkim wielkie pisma argentyńskie coraz wyraźniej reprezentują punkt widzenia St.Zjednoczonych".

Przeobrażenie w gospodarce Japonii.

Koncerny Mitsui i Mitsubisti postanowiły sprzedać współpracownikom i przedsiębiorstwom zaprzyjaźnionym 25% swych akcji, dotąd w stu procentach pozostających w posiadaniu obu rodzin. Jest to zdarzenie rewolucyjne, gdy zważyć, że oba koncerny reprezentują zwyż 1/2 przemysłu japońskiego i sprawują polityczną dyktaturę gospodarczą kraju. Oficjalnie jako przyczynę tej decyzji podaje się ogrom nowych zadań, związanych ze zdobyczami na południu. Przewidywać można, że jest to objaw trudności, na jakie napotyka przemysł japoński na skutek wojny, albo też objaw zwycięstwa ugrupowań społecznie radykalnych, zdawna przeciwstawiających się tradycjonalnej dyktaturze gospodarczej paru rodzin.

Produkcja osiągnęła w I półroczu 1942 - 42, 6 mil. netto ton, t.j. o 4% wyżej niż przed rokiem. Zdolność wytwórcza ma wzróść do 98,3 mln. ton netto do połowy 1943 r. czyli o 9,7 mln. ton.

Naczelny dowódca wojskowy w Serbii zażądał od obywateli i urzędów złożenia wszystkich obligacji państwa jugosłowiańskiego do depozytu obecnych władz. Mają one być wymienione na papiery obecnego "państwa" serbskiego.

Rozmiary kapitalizacji rzeczowej w St. Zjedn. wzrastają. Wynosiły one łącznie nowe budowle, maszyny, lokaty za granicą, zapasy towarów i dóbr trwałej konsumcji/ w roku prosperity 1929 - 28,6 miliardów dol, a w r. 1938 - 15,2 mrd. dol; w r. 1939 - 19,8 milrd., w r. 1940 - 26,0 mrd. dol. i 1941 - 37,9 mrd. dol. przy tym kapitał rzeczowy produkcyjny wzrósł w r. 1938 o 9,2 mrd. a w r. 1941 o 23,4 mrd. dol. Liczby te dają pojęcie o intensywnym tempie inwestycyjnego ruchu i wyższym niż w 1929 r. napięciu działalności produkcyjnej w Stanach Zjednoczonych.

Drobne wiadomości z Niemiec.

Utworzono organizację p.n. "Gemeinschaft Schuhe" mającą za zadanie racjonalizację przemysłu niemieckiego i zastępowanie skóry innymi surowcami, przede wszystkim włókienniczymi.

- Z dn. 26 b.m. wprowadzono "udogodnienia" w t.zw. Eisernes Sparen", stanowiącym rodzaj przymusowych oszczędności świata pracy, płatnych po wojnie i używanych na finansowanie zbrojeń. Udogodnienia polegają na wciągnięciu do akcji nawet najniżej płatnych pracowników.

Wypuszczono na rynek IV serię bonów skarbowych, płatnych 16.II.1963. Oprocentowanie 3 i pół, kurs emisyjny 99 i 1/4%.
